

RECENZJE, OMÓWIENIA I SPRAWOZDANIA

BENJAMIN WIKER

Dziesięć książek, które zepsuły świat. Ponadto pięć innych, które temu dopomogły
Warszawa 2012, ss. 329

B. Wiker jest amerykańskim etykiem, który doktoryzował się na Uniwersytecie Vanderbilta. Jest autorem wielu publikacji z zakresu etyki chrześcijańskiej, niestety, nieprzetłumaczonych jeszcze na język polski. Należą do nich m.in.: *Moral Darwinism: How We Became Hedonist* (2002), *Architect of the Culture of Death* (2004). Obecnie wykłada na Franciscan University w USA.

Omawiane opracowanie powstało m.in. po cyklu wykładów autora na temat książek, których treść, w jego ocenie, budziła wiele wątpliwości. B. Wiker zestawiał tutaj konkretne publikacje różnych humanistycznych autorów w trzech częściach. W pierwszej części wymienił publikacje, które miały wprowadzić swoimi toksycznymi ideami późniejszy chaos w kulturze. Wymienił *Księcia Machiavellego*, *Rozprawę o metodzie Kartezjusza*, *Lewiatana* Hobbesa oraz *Rozprawę o pochodzeniu i podstawach nierówności między ludźmi* J.J. Rousseau. Autor wykazywał, że wyżej wymienione książki dawały zaczątek ideom burzącym ład społeczny oraz niszczącym wizję człowieka, opartą na jego wyjątkowości i godności. (s. 19-85).

W drugiej części omawianej książki wymienił dziesięć pozycji, które są konsekwencją oświeceniowej rewolty. Znalazły się tu publikacje K. Marksa, A. Hitlera czy K. Darwina, F. Nietzschego. Do tej plejady niesławnych autorów dołączył także publikacje pisarzy mało znanych w Polsce, jak np.: M. Sander, która w *Sednie cywilizacji* roztaczała przerażającą wizję eugeniki, czy pani antropolog M. Mead, bazującej na badaniach prymitywnych plemion z wysp Soama i wzywającej do seksualnego rozpasania, lub A. Kinseya, badacza zachowań seksualnych mężczyzn, który posługując się podejrzaną metodą badawczą, wykazywał powszechność zachowań homoseksualnych. Książkę zamyka trzecia część pt. *Niehonorowe wyróżnienia*, w której autor omówił *Mistykę kobiecości* B. Friedan, opisującą „rozpaczliwe”

położenie kobiet, pozbawianych możliwości samorealizacji przez patriarchalny „aparatus ucisku” (s. 299-329).

Nieocenionym walorem tej książki jest już samo dokonane zestawienie, które pomaga w znalezieniu odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn kryzysów cywilizacyjnych. Książka swoim stylem przypomina trochę prace P. Jonsona, który dokonywał wnikliwych badań życiorysów postaci nadających z jakichś powodów kierunek kulturze europejskiej. Podobne wtrącenia pewnych szczegółów z życia autorów niechlubnych publikacji, zastosowane przez B. Wikera, pomagają czytelnikowi w odgadnięciu, chociażby częściowo, powodów posiadania przez nich określonych poglądów.

Z uwagi na podjęty obszar rozważań B. Wiker niestety nie ustrzegł się szeregu uproszczeń. Na pewno założeniem autora było nadanie książce popularno-naukowego charakteru, ale przez to nie uczynił z niej solidnego materiału naukowego, który pomógłby wprowadzić ją do debaty uniwersyteckiej. Bez wątpienia ta publikacja może służyć jako wstępne kompendium do odkrywania „spisku idei” mnożących się od Oświecenia.

Ks. Andrzej Ziombra

SŁAWOMIR ZATWARDNICKI

Katolicki pomocnik towarzyski czyli jak pojedynkować się z ateistą

Warszawa 2012, ss. 375

„Tylko idiota może być ateistą” – kiedyś usłyszałem takie zdanie, lecz go nie rozumiałem. Obecnie takiego zdania raczej się nie usłyszy, przynajmniej z dwóch powodów: z racji poprawności politycznej oraz z powodu kojarzenia ateizmu z wolnością i nowoczesnością zwłaszcza w sferze kulturowo-medialnej. Oba motywy oczywiście się przenikają, wzajemnie się pochwalają i coraz powszechniej są standaryzowane.

Rzeczywiście, kiedyś wspomnianego zdania nie rozumiałem, jednakże dzisiaj doskonale je pojmuję. Nie oznacza to jednak, że podobnymi słowami bym je wyraził. Ale *ad rem!* Każdy myślący człowiek ma problem z nieskończonością. Ta kategoria stale mu towarzyszy. Pyta się więc, czym ona jest, gdzie jej szukać, jak ją zatrzymać? Rzeczywistość nieskończoności różnie się wyraża. Jest ona obecna w pragnieniu długiego życia, w planowanych zadaniach opisanych pojęciami profesjonalizmu i specjalizacji. Żyje ona w każdej doskonałości, począwszy od zdrowia i urody, przez przyrodę i ludzką wyobraźnię, a skończywszy na muzycznej harmonii i matematycznym wzorze.

Człowiek wierzący (czytaj: religijny) nieskończoność odnosi do Boga, i słuszenie. Dlaczego? Ponieważ wie, że może w niej tylko pokornie uczestniczyć. Jest ona dla niego darem, ale też i zadaniem, dlatego wdzięcznie do niej się odnosi. Taka postawa nie tylko jest roztropna, ale i twórcza. Natomiast człowiek niewierzący kategorię nieskończoności musi scedować na siebie. Dlaczego? Ponieważ z wyboru jest anarchista. Nie chce uczestniczyć w tym, co go otacza. Przeciwnie, wszystko by zmieniał, i to różnymi metodami, zwłaszcza rewolucyjnymi. Takiej postawy nie można łączyć z mądrością, bo wiązanie nieskończoności z obserwowalną kruchością ludzkiego życia jest logicznie błędne, choćby podług sentencji, że z pustego nawet Salomon nie naleje. Naturalnie, postawa egoistyczna ateisty rozlewa się na inne ludzkie wytwory, co sprawia, że emocjonalnie i bezkrytycznie (nawnie!) uprawia filozofię (prawa diamatu, materia jest wieczna), także naukę (uwolnimy człowieka od wszystkich ograniczeń) oraz zawzięcie promuje ideologię (stworzymy doskonałego obywatela i zbudujemy raj na ziemi). Co więcej, nielogiczny ateista (jestem racjonalistą!) w to wszystko wierzy! A przecież zaklina się, że jest niewierzący.

Doskonale w powyższą refleksję wtapia się książka S. Zatwardnickiego, naczelnego redaktora Serwisu Opoka-Rodzina i publicysty, pt. *Katolicki pomocnik towarzyski czyli jak pojedynkować się z ateistą*. Książkę wydało wydawnictwo Fronda PL Sp. z o.o. Pozycja liczy 375 stron. Zamysł książki, która ujrzała światło dzienne w 2012 r., oddają słowa ją kończące: „Jeśli książka przysłuży się temu, żeby wybór ateizmu okazał się trudniejszy niż się wydawało «katechumenowi» przygotowującemu się do «ostatecznego rozwiązania kwestii Boga», autor uzna, że spełnił swoje skromne zadanie” (s. 337).

Książka składa się z czterech części, które dopełniają indeks tagów (s. 341-343) oraz bibliografia (347-369). Część pierwsza o tytule *Bóg* (ss. 5-133) swoimi podtytułami listuje, co mieści w swej treści. Zawiera dwadzieścia następujących tekstów: 1. *Boga nikt nie widział*; 2. *Dowody na istnienie Boga?*; 3. *Człowiek wymyśla Boga*; 4. *Schizofrenia wierzących: trzy Osoby – jeden Bóg*; 5. *Bóg a zło w świecie*; 6. *O Bogu urojonym Dawkinsa*; 7. *Bóg? Właściwie mnie nie interesuje*; 8. *Dlaczego nie bóg New Age?*; 9. *Jezus? To przecież postać mitologiczna*; 10. *Jezus nie mówił, że jest Bogiem*; 11. *Jezus – jeden z wielu nauczycieli religijnych*; 12. *Schizofrenii ciąg dalszy: nie można być i Bogiem, i człowiekiem*; 13. *Zmartwychwstanie to oszustwo*; 14. *Duch Święty: czyli co?*; 15. *Czy wierzyć w szatana?*; 16. *To Bóg stworzył diabła!*; 17. *Wiara czy rozum? Wybieram to drugie*; 18. *Czy wiara jest „ślepy skokiem”?*; 19. *Nudne niebo? Raczej nudny kaznodzieja*; 20. *Straszenie piekłem*.

Równie fascynujące artykuły zawiera część druga pt. *Kościół* (ss. 135-261). Jest ich, podobnie jak w części poprzedniej, dwadzieścia. Oto następujące tytuły podane z zachowaniem autorskiej numeracji ciągłej: 21. *Kto wymyślił Kościół?*; 22. *Chrystus – tak, Kościół – nie*; 23. *Poza Kościołem nie ma zbawienia?*; 24. *Nie taka nieomyślność papieska straszna!*; 25. *Dogmaty – ograniczenia wolności i myślenia*; 26. *Wierzący niepraktykujący*; 27. *Msza święta? Nuda...*; 28. *Kościół przeciw nauce*;

29. *A jednak Galileusz...*; 30. *Ewolucjonizm, kreacjonizm, pat*; 31. *Inkwizycja*; 32. *Kościół zagląda pod kołdrę! (Antykoncepcja)*; 33. *NPR to też antykoncepcja!*; 34. *In vitro – Kościół przeciw szczęściu*; 35. *Aborcja jako prawo wyboru kobiety*; 36. *Kościół bezlitosny wobec umierających (eutanazja)*; 37. *Dlaczego Kościół potępia homoseksualistów?* 38. *Kościół miesza się do polityki*; 39. *Kościół za socjalizmem czy kapitalizmem?*; 40. *Wiara tylko w sferze prywatnej*.

Religia to tytuł części trzeciej. Zawiera ona dziesięć tekstów: 41. *Religie prowadzą do wojen*; 42. *Wszystkie religie mówią o tym samym*; 43. *Szczyt arogancji: twierdzić, że tylko w Jezusie można być zbawionym*; 44. *Pełnia Objawienia w Jezusie Chrystusie? Bez przesady!*; 45. *New Age a wiara chrześcijańska*; 46. *Biblia nie jest bezbłędna. I jest nienaukowa*; 47. *Pismo Święte a Tradycja. Dlaczego katolicyzm nie jest «religią księgi»?*; 48. *Kościół – jeden czy wiele? Który Kościół wybrać?*; 49. *Relatywizm. Ty masz swoją wiarę, a ja mam swoją*; 50. *Postmodernizm, polityczna poprawność*.

Część ostatnia jest najkrótsza. Została zatytułowana przez autora: *Bonus*. Tekst 51 szczyty się tytułem: *Jak zostać ateistą?*

Omawiana książka swoim tytułem sugeruje, że mamy do czynienia z pomocnikiem. Jest to istotnie swoisty poradnik, który przemyślnym językiem argumentów może pomóc jak rzeczywiście rozmawiać z tymi osobami, dla których ateizm jest planem na własne życie; dla których ateizm jest strategią walki z Kościołem; dla których ateizm jest ideologią gaszącą ogień wyrzutów sumienia; dla których ateizm jest butną rozmową z Bogiem; dla których ateizm jest... w końcu również i miejscem odkrycia Tego, Który Jest i Który kocha.

Książka S. Zatwardnickiego godna jest polecenia szerokiej rzeszy czytelników. Dobrzy by było, aby z owego pomocnika skorzystali nie tylko duchowni i świeccy, w tym szczególnie członkowie wielorakich zrzesseń kościelnych, dla których Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem, lecz również sąsiad, który może myśleć inaczej; może kolega czy koleżanka w pracy, którzy lubią strzelać wyrokami ust, nie patrząc ofiarom w oczy; może i Ty, który czytasz te słowa nie tyle wyrafinowanej recenzji naukowej, co raczej wyłącznie zachęcającego omówienia.

Ks. Bogusław Drożdż

ERICH FROMM

Patologia normalności. Przyczynek do nauki o człowieku

Kraków 2011, ss. 165

E. Fromm jest uważany za jednego z najwybitniejszych humanistów XX w. Pochodził z Niemiec, ale szczyt jego osiągnięć z dziedziny psychoanalizy humanistycznej osiągnął w USA. Napisał kilkadziesiąt książek, m.in. *O sztuce miłości*, *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*, *Być czy mieć*, *Ucieczka od wolności*. W pierwotnej fazie swoich zainteresowań był wierny teoriom Z. Freuda, ale po przemyśleniach dokonał rewizji freudowskiej psychoanalizy i rozwinął własne teorie. Jego publikacje bez wątpienia są inspirowane przeżyciami z czasów rozwoju nazizmu. Pytania o naturę człowieka, często stawiane w kontekście społecznym, przebijają w większości jego publikacji. Książka *Patologia normalności. Przyczynek do nauki o człowieku*, w oryginale: *The Pathology of Normalcy. Contributions to o Science of Man*, jest zbiorem wykładów tegoż autora, które wygłosił w różnych miejscach i czasie. Zbór ten podzielony jest na cztery części, a treść poszczególnych rozdziałów zawiera czasem wypowiedzi z wystąpień, które nie są ułożone chronologicznie, ale dobrane do poszczególnych części pod względem treści.

E. Fromm w swojej książce pt.: *Anatomia ludzkiej destrukcyjności* (Poznań 2007, ss. 398) zauważa, że procesy patologiczne jednostki po pewnym czasie stają się w społeczeństwie zjawiskiem powszechnym. Jednostka, która nie uległa przemianom o tendencji procesów patologicznych, doświadcza izolacji. Dopiero poddanie się kulturze, która poprzez swoją organizację oferuje środki do zaspokojenia potrzeb według patologicznego modelu, powoduje uwolnienie się jednostki od poczucia izolacji.

Autor recenzowanej publikacji najpierw stara się zdefiniować pojęcie zdrowia psychicznego w społeczności, które w różnych krajach posiada różne wyznaczniki. Ciekawym odkryciem jest fakt, że kraje o ustabilizowanym, wysokim poziomie ekonomicznym posiadają obywateli najsłabszych psychicznie (s. 11-17). Według E. Fromma powodem wielu problemów jest nuda. Nasza cywilizacja wypracowała poświeceniowy model rozwoju kulturowego, który zogniskowany na postępie (s. 21) pomija zupełnie potrzebę religii jako czynnika angażującego człowieka ku pewnym ideom (s. 27). To właśnie religia kreuje pewien dramatyzm, tak bardzo potrzebny, aby pomóc uwolnić się człowiekowi z opanowującej go nudy (s. 30-33).

W drugiej części autor podaje sposoby uzdrowienia patologii w społeczeństwach poprzez przewyciężenie narcyzmu, wyobcowania i nekrofilii, czyli wrogości (s. 92-104). Trzecia część książki jest formą manifestu, w którym E. Fromm proponuje konkretne kierunki badań humanistycznych, które także winny odwoływać się do filozofii Arystotelesa i Spinozy (s. 110). Ostatnia część jest próbą pod-

ważenia aksjomatu, że człowiek jest z natury leniwy, popartą licznymi wynikami badań (s. 128-159).

Z uwagi na fakt, że książka jest zbiorem wykładów wygłoszonych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, pewnie mogłaby być potraktowana jako materiał o wartości historycznej. Wnikliwa jednak analiza treści pozwala zauważać, że zawarte w niej diagnozy wybiegły daleko w przyszłość naszej kultury. E. Fromm, z niezwykłą zdolnością przenikania rozwijających się w społeczeństwie industrialnym zachowań, nie tylko wychwytał zagrożenie, ale wskazał konkretne sposoby odwrócenia tendencji przenikającej kulturę patologii zachowań. Nieocenioną wartość posiadają także jego wskazania kierunku i celów w nowym spojrzeniu na człowieka w badaniach nauk humanistycznych. Podejście, jakże odbiegające od tendencji technokratycznych zubożania człowieka, na nowo zwraca uwagę na ludzką naturę, świat wartości czy rolę autorytetu (s. 110-113).

Nie można jednak nie zauważyć pewnych uproszczeń, które pojawiły się chociażby w rozumieniu istoty religii i zachowań religijnych, będących dowodem pustki (s. 30). Niezrozumiała jest także decyzja o umieszczeniu w powyższym zbiorze wystąpień pytania na temat aksjomatu dziedzicznego lenistwa człowieka. Chociaż kwestie potwierdzające aktywność człowieka są dobrze uargumentowane, jednak odnosi się wrażenie, jakby nie dotyczyły one ukrytej w pytaniu treści dotyczącej bardziej upodobań ludzkich niż niezwyklej aktywności neuronów w mózgu.

Ważnym atutem książki jest jej mała objętość treściowa oraz przystępny styl pisarski, który nie zaciemnia przesłania wypowiedzi trudnymi pojęciami.

W ocenie końcowej tejsze publikacji należy podkreślić, że jest to ważne uzupełnienie myśli E. Fromma, a sama treść rekompensuje druk na papierze makulaturowym.

Ks. Andrzej Ziombra

Przestrzenie pracy socjalnej

RED. JÓZEF STALA

Tarnów 2010, ss. 474

Współcześnie w całym gąszczu stawianych istotnych pytań i poszukiwaniach odpowiedzi istnieje potrzeba trafnych i mądrych rozwiązań zarówno w sferze życia osobistego, jak i społecznego. Wzrasta zapotrzebowanie na świadectwo i ponoszenie odpowiedzialności za podejmowane wybory, opinie i poglądy. Wierność Kościołowi łączy się ściśle z życiem społecznym i zaangażowaniem w sferze socjalnej. Bowiem wiara z natury jest otwarta na innych, na otoczenie, stąd wyni-

ka jednoznaczny postulat, że ludzie wierzący winni angażować się w życie tego świata. Rozwijające się dynamicznie – zwłaszcza współcześnie – technika, gospodarka, społeczeństwa wymagają głębokiej i solidnej wiedzy, jak i kompetencji. To wszystko sprawia, iż człowiek staje przed coraz to nowymi pytaniami i dylematami powstającymi w wielu dziedzinach ludzkiego życia.

Między innymi z powodu przedstawionych wyżej zagadnień należy zauważyć książkę *Przestrzenie pracy socjalnej*, powstałą pod redakcją ks. prof. dra hab. J. Stali. Omawiana monografia ukazała się w 2010 r. w wydawnictwie „Biblos” jako druga (pierwsza: *Socjalizacja – wyzwanie współczesności*, red. J. Stala, Tarnów 2010) w nowo powstałej serii *Formacja socjalna*, którą również redaguje ks. prof. dr hab. J. Stala. Wyżej wymieniona seria posiada jedenastoosobową międzynarodową radę naukową. Redaktor książki postarał się o imprimatur, co zostało zaznaczone na stronie redakcyjnej. Jednocześnie recenzję naukową tej książki przygotował ks. dr hab. J. Kostorz, pracownik naukowy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Recenzowana książka składa się ze słowa wstępnego napisanego przez ks. dra hab. I. Stolarczyka, profesora UPJPII – dziekana Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, trzydziestu artykułów naukowych podzielonych na dwie części: I. *Rozumieć* (12 tekstów) i II. *Działać* (18 tekstów). Nadto zostały również zamieszczone streszczenia w językach obcych (niemiecki, francuski i hiszpański), co sprawia, że książka może być „dostępna” na arenie międzynarodowej. Autorami tekstów są pracownicy naukowo-dydaktyczni kilkunastu ośrodków naukowych w Polsce. Należy także zauważyć, że w każdym artykule znajdziemy notę biograficzną i afiliacje autorów, z których dowiadujemy się o osobach przygotowujących poszczególne artykuły. Sprzyja to jeszcze lepszemu i szerszemu zrozumieniu omawianych treści. Jednocześnie należy podkreślić, że każdy artykuł został zaopatrzony w proponowaną literaturę, co pomaga czytelnikom w podejmowaniu i poszerzaniu dalszych swoich poszukiwań dotyczących danego zagadnienia.

Zagadnienie „Przestrzenie pracy socjalnej” zostało omówione w dwóch częściach. W części pierwszej: *Rozumieć*, zostały poruszone następujące tematy: P. Boryszewski *Spółdzielnia socjalna dla niepełnosprawnych – niewykorzystana szansa*; ks. B. Drożdż *Kulturowy wymiar pracy socjalnej. Refleksja w świetle teologiczno-filozoficznej teorii kultury*; ks. M. Drożdż *Ingerencyjne uwarunkowania pracy socjalnej*; M. Gawęcka *Działania pomocowe w ujęciu pracy socjalnej a ich implikacje dla beneficjenta, jako jej odbiorcy*; G. Grzybek *Praca socjalna w założeniach „etyki rozwoju”*; T. Kamiński *Etyczne wyzwania pracy socjalnej w Polsce*; ks. M. Kluz *Starość i jej problemy we współczesnej cywilizacji*; ks. D. Lipiec *Kościół wobec zasady normalizacji niepełnosprawnych*; E. Osewska, ks. J. Stala *Wskazania dotyczące pracy z osobą z niepełnosprawnością wynikające z „Programu nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach” z 2010 roku*; ks. W. Szewczyk *Kompetentne pomaganie*

wymaga wiedzy, umiejętności i cnoty; T. Zbyrad *Między zawodem a służbą – o trudnościach pomocy pracownika socjalnego*; ks. M. Stepulak *Tajemnica zawodowa pracownika socjalnego*. Natomiast w części drugiej: *Działać*, zaprezentowano tematy: P. Chrabąszcz *Praca socjalna wobec uzależnionych*; A. Fidelus *Wsparcie społeczne warunkiem skutecznej readaptacji byłych skazanych*; ks. A. Filipiak *Służebny charakter katechezy osób przeżywających przełomy i kryzysy życiowe*; ks. S. Garnczarski *Elementy muzykoterapii jako pomoc w pracy socjalnej*; ks. A. Kiciński *Cele pracy charytatywno-socjalnej w Kołach Caritas na wsi i w mieście*; A. Kołakowska *Szpital jako miejsce kształtowania relacji międzyludzkich. Komunikat z badań*; M. Kowalczyk *Priorytety w działalności charytatywnej na rzecz osób niepełnosprawnych ruchowo w stopniu znacznym*; A.M. Kruk *Zatrudnienie socjalne jako stworzenie szansy podjęcia działalności zawodowej poza tzw. otwartym rynkiem pracy*; ks. J. Młyński *Potrzeba funkcjonowania i diagnoza działalności pracowników socjalnych w wybranych Domach Pomocy Społecznej w powiecie tarnowskim*; ks. W. Osiał *Człowiek stary w rodzinie – analiza wyzwania dla formacji religijnej młodego człowieka*; D.M. Piekut-Brodzka *Korzystanie z pomocy w okresie bezdomności – wyniki badania*; M. Duda *Bezdomność – wyzwaniem moralnym społeczeństwa*; ks. L. Rojowski *Caritas Kościoła w Tygodniu Miłosierdzia. Historia pierwszych przedwojennych Tygodni Miłosierdzia w diecezji tarnowskiej*; ks. R. Podstołowicz, ks. P. Grzanka *„Wyzwanie: pomóc przetrwać kryzys”. Caritas diecezji tarnowskiej dla potrzebujących*; B. Sidor-Piekarska *Organizacje pozarządowe w sytuacji pomocy rodzicom dziecka z niepełnoprawnością intelektualną*; ks. S. Sojka *Etos pracownika socjalnego i jego postawa wobec przemocy*; ks. A. Sułek *Wsparcie w żałobie wyzwaniem dla pracy socjalnej*; A. Zellma *Udział nauczyciela religii w organizacji szkolnego wolontariatu – możliwości i wyzwania pedagogiczno-katechetyczne*.

Ks. dr hab. I. Stolarczyk, profesor UPJPII, dziekan Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, w *Słowie wstępnym* podkreślił ważność i aktualność podejmowanych zagadnień w omawianej rozprawie: „Powyższe dezyderaty podjęto w szerokim i gruntownym opracowaniu. *Przestrzenie pracy socjalnej* – to już kolejny tom po *Socjalizacja – wyzwanie współczesności* ukazujący się w serii *Formacja socjalna*, redagowanej przez ks. prof. Józefa Stałę. Lektura opracowania pozwala przekonać się, że wierność nauce Chrystusowej ma istotny związek z życiem społecznym – w tym wypadku z zaangażowaniem w sferze socjalnej. Wiara nie zamyka się jedynie we wnętrzu ludzkim, lecz emanuje na otoczenie; co więcej – przemienia je jak biblijny zaczyn ciasto. Warto więc ciągle na nowo zadawać pytania o zobowiązania chrześcijan – uczniów Chrystusa, w kontekście ich zaangażowania w życiu tego świata. Pytanie o obowiązki społeczne uczniów Chrystusa jest w gruncie rzeczy pytaniem o to, co takiego wnosi uczeń Chrystusa w rzeczywistość społeczną, czego nie wniesie osoba niewierząca. Poruszając zagadnienie powinności uczniów Chrystusa inspirowanych wiarą, pytamy o ich ubogacającą obecność – o przyczynek do dobra wspólnego;

o zwiększenie możliwości niesienia pomocy w myśl zasady pomocniczości, a także o wytworzenie więzi społecznej w myśl zasady solidarności. Zasady te mają fundamentalne znaczenie w pracy socjalnej” (s. 10).

Elżbieta Osewska

Ks. PIOTR KOT

Radości i smutki świętego Józefa. Motywy biblijne w Ewangelii Dzieciństwa według Michała Willmanna

Legnica 2012, ss. 88

Tytuł i podtytuł trafnie ujmują cel, punkt wyjścia i punkt odniesienia, wokół których koncentruje się książka ks. P. Kota. Jej celem jest przybliżenie smutków i radości św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny; innymi słowy – głębsze poznanie osoby św. Józefa, jego działań, motywacji i postaw, w stopniu, w jakim ujawniają się one na tle kontrastujących ze sobą smutku i radości wydarzeń z życia Opiekuna Zbawiciela. Punktem odniesienia są freski M. Willmanna wykonane na sklepieniu i ścianach kościoła w Krzeszowie. Freski te, namalowane ponad trzydzieści lat temu i dostępne w omawianej książce w formie wysokiej jakości fotografii, są cyklem scen z życia św. Józefa. Poznanie św. Józefa, jako cel i analiza fresków M. Willmanna, jako punkt odniesienia nabierają szczególnej wymowy wobec punktu wyjścia, a zarazem trzonu refleksji, jaką dzieli się z czytelnikiem ks. P. Kot. Otóż jest to refleksja na wskroś biblijna. Autor – biblista, na pierwszym miejscu komentuje Ewangelię Dzieciństwa przekazaną przez ewangelistów Mateusza i Łukasza. Egzegeza tekstu natchnionego jest nie tylko najbardziej rozbudowaną częścią książki w sensie objętościowym, ale też najbardziej fundamentalną w sensie merytorycznym. To do egzegezy jako do źródła i kryterium są odnoszone refleksje na temat poczynań malarskich M. Willmanna i ostateczne wnioski co do przeżyć i postaw św. Józefa. Nowe poziomy znaczeń i symboli wydobyte z tekstów Pisma Świętego pozwalają autorowi dostrzec głębię zamkniętą we freskach malarza. Obrazy przemawiają detalami, których znaczenie wydobyła na jaw refleksja egzegetyczna. Z malarskich przedstawień wyeksponowana jest treść teologiczna, na którą czytelnik jest niejako naprowadzony poprzez analizę biblijnego tekstu, do którego fresk jest malarskim nawiązaniem. Podziw autora dla teologicznych intuicji M. Willmanna jest w ten sposób w pełni uzasadniony.

Książka oprócz wstępu i zakończenia zawiera dziesięć rozdziałów. Analizie poddane są następujące teksty: Mt 1,18-19 (*Zaręczyny Józefa i Maryi – małżeństwo w starożytnym Izraelu*); Mt 1,19-25 (*Święty Józef a tajemnicze macierzyństwo*

Maryi); Łk 2,1-7 (*W drodze na spis powszechny*); Łk 2,6 oraz Mt 2,1-6 (*Narodzenie Pana Jezusa*); Łk 2,8-20 (*Pokłon pasterzy*); Łk 2,21 (*Obrzezanie Pana Jezusa*); Łk 2,22-38 (*Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej*); Mt 2,13-15 (*Ucieczka do Egiptu*); Mt 2,16-18 (*Rzeź niemowląt w Betlejem*); Łk 2,41-50 (*Odnalezienie Pana Jezusa nauczającego w świątyni jerozolimskiej*). Przypisy wraz z bibliografią umieszczone są na końcu książki. Ma to niewątpliwie tę zaletę, że nie obciąża czytelnika skupionego na analizie tekstu odniesieniami do literatury egzegetycznej w formie rozbudowanych przypisów na tej samej stronie. Z kolei czytelnik zainteresowany pogłębieniem zaproponowanej egzegezy znajdzie na końcu książki nie tylko odniesienia do współczesnej literatury biblijnej, ale też dyskusje dodatkowych wątków egzegetycznych, uwagi lingwistyczne, a także wzmianki odmiennych niż poglądy autora opinii.

Książka ks. P. Kota nie jest typowym komentarzem do Ewangelii Dzieciństwa, nie jest też pracą z zakresu historii sztuki i nie można też o niej powiedzieć, że jest przewodnikiem po sanktuarium św. Józefa w Krzeszowie. Kto szuka którejs z tych rzeczy z osobna, poczuje się tą książką rozczarowany. Kto jednak jest gotów wziąć do ręki coś, co łączy w sobie umiejętnie owe trzy gatunki literackie, powinien być zadowolony. Choć objętościowo niewielka, książka ta zasługuje na uznanie właśnie z tego punktu widzenia: fachowa egzegeza prowadzi do teologicznych konkluzji, osadzonych w kontekście artystycznym konkretnego obiektu religijnego i służących promocji kultu popularnego świętego. Jest to rzadki przykład tego, jak teoretyczny i praktyczny wymiar teologii, przy poszanowaniu rygoru właściwego poprawnej egzezie, łączą się w wymowną całość.

Ks. Sławomir Szkredka

Ks. CZESŁAW KRAKOWIAK

Sakrament bierzmowania w reformie liturgii II Soboru Watykańskiego
Lublin 2012, ss. 566

Program duszpasterski Kościoła w Polsce *Być solą ziemi* na lata 2012/2013 wiele miejsca poświęca kwestii sakramentu bierzmowania. Przez przyjęcie daru Ducha Świętego chrześcijanin w szczególny sposób zostaje uzdolniony do składania świadectwa Chrystusowi, a co za tym idzie, nadawania smaku ziemi, stawania się solą. W tym roku duszpasterskim nadarza się okazja, by poprzez różne inicjatywy pastoralne wracać do momentu przyjmowania przez wiernych sakramentu bierzmowania. Także w kalendarzu obchodów Roku Wiary data 28 kwietnia

2013 r. została wpisana jako dzień poświęcony temu sakramentowi, a sam Ojciec Święty udzieli wówczas bierzmowania grupie młodzieży.

Podczas przygotowania do wspomnianych wydarzeń opublikowana została praca ks. Cz. Krakowiaka *Sakrament bierzmowania w reformie liturgii II Soboru Watykańskiego*. Jak sam autor zauważył, literatura dotycząca sakramentu bierzmowania jest bogata. Liczne prace dotyczą jego historii, teologii i problemów pastoralnych, a zwłaszcza szafarza i przyjmujących ten sakrament. Po wydaniu *Obrzędów bierzmowania* najpierw ukazały się publikacje omawiające liturgię bierzmowania, różne aspekty jego teologii oraz problemy pastoralne, takie jak szafarz, podmiot i świadek. Opracowania te odwoływały się do publikowanych posoborowych dokumentów Kościoła, które interpretowano także w kontekście historii, teologii i praktyki Kościoła. Jednak do tej pory brakowało opracowania, które ukazywałoby proces przygotowania *Ordo Confirmationis*, roli papieża Pawła VI, *Consilium* i jego zespołów studyjnych, kongregacji Kurii Rzymskiej i osób mających szczególnie znaczący udział w redakcji tej części pontyfikatu rzymskiego. Dlatego prezentowana praca staje się znaczącym uzupełnieniem refleksji na temat sakramentu bierzmowania. Ma ona na celu nie tylko ukazanie sakramentu bierzmowania w świetle *Ordo Confirmationis*, ale również w szerszym kontekście reformy liturgii w duchu II Soboru Watykańskiego.

Książka składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia, a także bogatej bibliografii oraz indeksu osobowego. W pierwszym rozdziale (s. 25-70) autor podjął temat: *Sakrament bierzmowania w okresie przygotowań do soboru*. W siedmiu paragrafach ukazał, jak kształtowało się nauczanie na temat bierzmowania, które zostało przedstawione przez II Sobór Watykański. W tym rozdziale zostały omówione główne problemy dotyczące bierzmowania w *votach* biskupów, stanowiska kongregacji Kurii Rzymskiej, a także opinie uniwersyteckich wydziałów teologii i prawa kanonicznego. Ukazano również sakrament bierzmowania w pracach Papieskiej Przygotowawczej Komisji Liturgicznej, a całość została podsumowana wnioskami z okresu przygotowania do soboru.

W rozdziale drugim (s. 72-110) poruszono sprawę sakramentu bierzmowania w pracach i dokumentach Soboru Watykańskiego II. Autor omówił dyskusję jaka była prowadzona podczas obrad soborowych, a dotyczyła głównie liturgii i teologii bierzmowania oraz szafarza i wieku przyjmującego. W kolejnych paragrafach został ukazany temat sakramentu bierzmowania w różnych dokumentach II Soboru Watykańskiego: *Sacrosanctum Concilium*, *Lumen gentium*, *Ad gentes*, *Presbyterorum ordinis*, *Apostolicam actuositatem* i *Orientalium Ecclesiarum*.

Rozdział trzeci (s. 112-147) ukazuje postępowanie prac *Consilium* i Kongregacji Kultu Bożego nad *Obrzędami bierzmowania*. Podstawą pracy była konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, natomiast właściwe czynności nad przygotowaniem nowej księgi zawierającej liturgię sakramentu prowadziła specjalnie do tego powołana grupa wyłoniona z członków i konsultorów *Consilium* jako *Coetus a Studiis XX*.

Po omówieniu znaczącej roli poszczególnych, specjalnie powołanych grup soborowych, autor dokonał ogólnej charakterystyki pontyfikatu *Ordo Confirmationis*.

Rozdział czwarty (s. 150-251) omawia szczegółowe problemy redakcyjne *Obrzędów bierzmowania*. Autor wnikliwie analizuje kwestię bierzmowania jako jednego z etapów procesu inicjacji chrześcijańskiej. Zatrzymuje się nad sprawą formuły sakramentalnej, liturgii sakramentu bierzmowania w kolejnych schematach, a także szafarza bierzmowania, przyjmującego sakrament i świadka.

W rozdziale piątym (s. 254-321) przedstawiono liturgię sakramentu bierzmowania w *Ordo Confirmationis*. Dokładnie, wraz z niezbędnymi wyjaśnieniami, zostało omówione bierzmowanie w czasie Mszy św. Jest to najczęściej używana forma udzielania tego sakramentu. W mniejszym wymiarze ukazano temat udzielania tego sakramentu poza Mszą św., a także przez wielu szafarzy. Podsumowaniem rozdziału jest refleksja dotycząca bierzmowania dorosłych w Wigilię Paschy i chorego w niebezpieczeństwie śmierci.

Ostatni, czyli szósty rozdział (s. 325-390) omawia teologię bierzmowania, która została zamieszczona w *Ordo Confirmationis*. Autor koncentruje się na głównym skutku bierzmowania, jakim jest otrzymanie daru Ducha Świętego, ale ukazuje również jego konsekwencje w postaci darów i owoców Ducha Świętego. Nie zabrakło także refleksji o relacji sakramentu bierzmowania do chrztu świętego i Eucharystii. Na zakończenie wskazano na bierzmowanie jako sakrament zobowiązujący do dawania świadectwa i upoważniający do apostołstwa w Kościele oraz świecie.

Książka napisana jest zrozumiałym i przystępnym językiem. Poruszane treści są uporządkowane i wyrażone w sposób jasny. W wielu miejscach publikacji autor, chcąc jak najwierniej przekazać prace prowadzone podczas Soboru, posługuje się oryginalnymi, łacińskimi nazwami. Nie ulega wątpliwości, że wartość merytoryczna publikacji jest na wysokim poziomie. Ks. Cz. Krakowiak, znany z wcześniejszych publikacji na temat sakramentu bierzmowania, jest dobrze przygotowany, by opracować zaproponowany temat. Należy również zwrócić uwagę, że prezentowana książka została solidnie wydana. Na okładce znajduje się zdjęcie kwatery romańskich Drzwi Płockich z katedry w Płocku, ukazujące chrzest Jezusa w Jordanie. Koreponduje to z treścią publikacji, która wskazuje na głęboki związek bierzmowanie z chrztem.

Podsumowując, należy stwierdzić, że literatura teologiczna, głównie dotycząca sakramentów świętych, wzbogaciła się o ważną publikację. Jest ona materiałem do refleksji dla zajmujących się teologią naukowo, ale również dla duszpasterzy czy innych osób przygotowujących wiernych do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Po tę książkę mogą również sięgnąć katolicy, którzy przyjęli bierzmowanie, by jeszcze bardziej uświadomić sobie, jak znaczące wydarzenie dokonało się w ich życiu.

Ks. Bogusław Wolański

LUDWIG SCHMAHL

Sancta Polonia. Beobachtungen eines Diakons über die Katholische Kirche in Polen
Frankfurt am Main 2013, ss. 79

Nie ilość stron, nie odkrywczość w wyborze tematu, ale autentyczność i pilna obserwacja własnych reakcji na otoczenie stanowią o wyjątkowości książki, która została wydana w Hamburgu nad Menem – rodzinnym mieście Goethego – i na tamtejszych targach książki miała swoją promocję. Franfurter Buchmesse to miejsce spotkań wszystkich, dla których książka to obiekt szczególny. Tradycja (ponad 500-letnia) nakazuje wydawcom, autorom, księgarzom pojawić się choćby na chwilę w metropolii nad Menem. Tradycja to tym bardziej zobowiązująca, że niedaleko stąd mamy kolebkę druku: w Mainz pracował J. Guttenberg. W roku 2012 (10-14 października) na targach obecnych było ponad 7000 wystawców (książka drukowana stała się jedną z możliwych form publikacji dzieła, więc odbyło się około 3200 imprez towarzyszących, m.in. promocyjne spotkanie z profesorem L. Schmahlem, którego przedmiotem była książka *Sancta Polonia*). Mamy do dyspozycji (dostępna już w Bibliotece Legnickiego Seminarium Duchownego) publikację tyżącą czasów nam współczesnych, pisaną dosłownie w naszej – mieszkańców Legnicy – obecności. Jest to relacja o tym, jak nasza praktyka wiary widziana jest przez kogoś, kto jest gościem i przechodniem, kto życzliwie i z mądrą przenikliwością patrzy, widzi i nadaje rzeczom nazwy, a narrator to wiarygodny i osadzony w duchu katolickiego chrześcijaństwa – wszak to ktoś ze święceniami diakona stałego. Publikacja jest relacją z pobytu w Polsce profesora europeistyki, specjalisty prawa administracyjnego wykładającego gościnnie w Legnicy. Autor – L. Schmahl (ur. 1943) – w stylu reportażowym, stapiając obserwację uczestniczącą z elementami autobiograficznymi, oprowadza czytelnika niemieckiego po terenie znanym, bo to Niederschlesien, ale także i obcym, bo mieszkają tu teraz Polacy. Łączy nas (obserwatora i obserwowanych) historia przesiadłych rodów, łączy nas tradycja materialna, łączy nas wiara. Biografia profesora L. Schmahla i historia jego rodziny stanowią inicjalne elementy, które sprowadziły go w nasze strony i stanowią tło elementu zasadniczego publikacji – obserwacji dolnośląskich współczesnych obyczajów religijnych.

Mamy więc przechodnia, który patrzy na nas i to, co widzi, nazywa i spisuje. Widzi tętniące miasto, jego mieszkańców biegających wokół spraw dnia codziennego, doświadcza rzeczy znanych dla nas – obserwowanych, a nietypowych dla niego, podziwia wydarzenia dla niego wspaniałe, choć najzwyczajniejsze i w pełni oczywiste dla nas. Przechodzień patrzy, widzi, rozważa, by ostatecznie spisać i zatytułować całość *Sancta Polonia*. Książka napisana została przez Niemca, jest

adresowana do niemieckiego czytelnika zainteresowanego refleksją obserwującą naszą praktykę religijną diakona niemieckiego Kościoła katolickiego.

Zatrzymajmy się na chwilę przy samym tytule: *Sancta Polonia* to bowiem sympatyczny upominek na powitanie: punkt widzenia przepięknie zdefiniowany, a rodzajnik nieokreślony „eines Diakons” w podtytule ustala grzeczny dystans, w którym mieści się wstrzemięźliwość i dobrotliwy uśmiech pozostającego w tle narratora. Elementy te definiują pozycję wyjściową dla odbiorcy niemieckiego, a jako czytelnik polski można poczuć się w bezpiecznym i zrównoważonym towarzystwie. Zastanawiające, jaka książka polskiego autora mogłaby powstać pod takim tytułem, bo opowieść niemiecka jest publicznym okazaniem uszanowania dla polskich praktyk życia katolickiego. Autor jest wyraźnie zafascynowany solidnym zakotwiczeniem Bożego Ludu w wierze katolickiej, mimo czterdziestoletniego okresu panowania komunistycznych rządów w naszym kraju. Penetruje polską codzienność wiary i porównuje z obserwacjami z Niemiec.

Dowiadywanie się, jak widzą nas inni, co dostrzegają i jak to im wygląda w konfrontacji z własnym doświadczeniem bywa ciekawe, a w sytuacji, gdy dowiadujemy się, jak widzą nas na polu naszych praktyk religijnych, potrafi być w wielu momentach odświeżające i odkrywcz. Zakłada się tu bowiem prawdziwość porzekadła: „Jak nas widzą, tak nas piszą”, a w przypadku tej lektury nie ma potrzeby przebijania się przez warstwy aluzyjne. Doświadczenie życzliwości autora pozwala czytelnikowi polskiemu na weryfikację zastałych osądów i zleżałych zapatrywań na naturę polskiego traktowania kościelnych rytów nie tylko w życiu codziennym, ale i od święta. Zasadniczym walorem całości jest osadzenie w czasie: opisy tyczą stanu aktualnego, relacje więc nie mają struktury diachronicznej i w wielu miejscach dostrzega się spontaniczność, z której płynie szczerość. Subiektywność to walor, który w każdym kontekście komunikacyjnym może wywoływać poczucie, że „należy” zareagować i wyjaśnić autorowi błędność jego punktu widzenia, lecz niesie ze sobą bezdyskusyjną wartość: informację o możliwym punkcie widzenia, który jest dla nas – obserwowanych – niedostępna/słabiej widoczna. Posiadany stan zaakceptowanej rzeczywistości nie jest ani dobry, ani zły, ale uznawanie go za jedyny, ostatecznie stabilny w czasie i niepodlegający już jakiegokolwiek zmianie to infantylność, bo stabilność jest tu iluzoryczna – obserwowany układ jest żywy i nie podlega pełnej kontroli, a interpretacja wsparta jedynie intuicją i subiektywnością nie będzie miała natury jedynej i ostatecznej. Treści, jakie odnajdziemy na stronach *Sancta Polonia*, będą bez wątpienia zajmujące dla tych, którzy ciekawi są punktu widzenia tego, co stoi po drugiej stronie płotu, na trawie, co jest jakby bardziej zielona. Wartości życzliwej opinii nie sposób nie doceniać. *Sancta Polonia* jest pozycją o charakterze analitycznym, dominuje tu opis bez sięgania po jakikolwiek aparat metodologiczny, mający uwzględniać chywy np. socjologii w relacjach o rzeczywistości, choć wydawałoby się, że komparatystyka sprzyjać będzie dobraniu się zjawiskom „do skóry”. Nie da się tu wykluczyć autorskiej intencji

pozostawienia analiz zainspirowanym czytelnikom z grupy „obserwowanych”, co w zasadzie byłoby naturalną kolejną rzeczą.

Konstrukcja książki jest trójdzielna: pierwsza część otwarta jest krótkim wstępem (*Intencje*), a ostatnia zamknięta zwięzłą diagnozą (*Perspektywy na przyszłość*). Trzy części o podobnej objętości tworzą czytelną strukturę: wprowadzenie charakteryzuje pobudki autora, opisuje ogólnie sytuację Kościoła polskiego, poświęcając oddzielne rozdziały Radiu Maryja oraz Pomnikowi Chrystusa Króla w Świebodzinie. Część centralna nosi tytuł *Znaki Wiary* i jest zbiorem artykułów na tematy, które autor zgrupował w dwóch segmentach: pierwszy obejmuje wątki opisujące strukturę Kościoła (Diecezja Legnicka, Domy Boże, Klerycy, Świeccy, Adoracja Sakramentów, Nabożeństwa eucharystyczne), drugi to krótkie analizy porównawcze sposobu obchodzenia świąt kościelnych (Wielkanoc, Boże Narodzenie, Zielone Świątki, Boże Ciało, Wszystkich Świętych, Patroni Polski).

Treści książki anonsowane były wystąpieniem profesora L. Schmahla na konferencji zorganizowanej przez ks. dr M. Majewskiego i dr W. Szetelnickiego. 20 września 2012 r., w 20. rocznicę erygowania diecezji legnickiej, w auli legnickiego Seminarium Duchownego odbyło się międzynarodowe spotkanie naukowców pod patronatem JE ks. dr Stefana Cichego, Biskupa Legnickiego *In perdifficili peregrinatione – pośród trudów pielgrzymowania*. Spotkanie to stworzyło bardzo ciekawy kontekst dla refleksji autora – gościa naszego regionu i przechodnia między nami. Refleksja to bowiem niecodzienna, a darowana nam w czasie krzepnięcia jednej z najmłodszych struktur terytorialnych Kościoła światowego staje się unikatowym znakiem w czasie tak intensywnych poszukiwań na polu nowej ewangelizacji, tolerancji i zrozumienia.

Ryszard Borowik

CZESŁAW MURAWSKI
Z Boga siła rodziny
Sandomierz 2007, ss. 391

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* podkreślono, iż „Rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie” (KKK 2207). Fundamentem każdej cywilizacji była i jest zdrowa, bezpieczna, radosna i wspierająca swoich członków rodzina. Niestety, współcześnie zauważamy ograniczanie, a nawet próby minimalizujące

czy też lekceważące wartość małżeństwa i rodziny. Podważa się nie tylko tradycyjne wzory życia rodzinnego, które zmieniają się pod wpływem przemian społecznych, gospodarczych, a także i nowych możliwości oraz warunków pracy, ale jednocześnie próbuje się zmieniać samą koncepcję rodziny jako wspólnoty osób zapoczątkowanej małżeństwem kobiety i mężczyzny. A przecież proces osłabiania rodziny w dużym stopniu powoduje osłabienie i kryzys społeczeństwa. Bowiem jeśli rodziny nie tworzą środowiska miłości i życia, jeśli rodziny gubią swoją tożsamość i nie wypełniają swoich podstawowych zadań i funkcji, to wówczas jest osłabiane i społeczeństwo. Z tych, między innymi, powodów należy zauważyć książkę *Z Boga siła rodziny* autorstwa ks. dra Cz. Murawskiego. Omawiana książka została wydana w Wydawnictwie Diecezjalnym i Drukarni w Sandomierzu. Autor zatroszczył się o uzyskanie imprimatur z Kurii Diecezjalnej Sandomierskiej, co zostało zaznaczone na stronie redakcyjnej książki. Niestety, nie została zawarta informacja, iż książka została poddana recenzji wydawniczej. W omawianej książce, napisanej dość komunikatywnym i zrozumiałym dla czytelnika językiem, została poruszona tematyka odnosząca się do rodziny od samego początku, czyli jak tworzyć rodzinę na wzór i podobieństwo Boże, ale także dotknięto problemów, z którymi musi się zmierzać współczesna rodzina.

W omawianej publikacji, powstałej w 2007 r., zostały zebrane niejako wieloletnie doświadczenia i poszukiwania naukowe oraz duszpasterskie autora z przełomu wieków XX i XXI, a rozproszone w różnych miejscach. Jak zauważył autor we wprowadzeniu: „Rok 2006 był rokiem jubileuszy smutnych i radosnych, wielkich zmagañ i sukcesów. Przed 50-laty Sejm PRL uchwalił tragiczną dla Narodu Polskiego ustawę o dopuszczalności przerywania ciąży... W tym samym roku na Jasnej Górze ponad milionowa rzesza Polaków, pod przewodnictwem Księży Biskupów, złożyła Śluby Jasnogórskie, których tekst ułożył Ks. Prymas Stefan Kard. Wyszyński... W październiku 1956 r. Prymas Tysiąclecia został zwolniony z więzienia i powrócił do Warszawy podczas «polskiego października». Rok 2006 był również czasem srebrnych jubileuszy dla Kościoła Powszechnego i Kościoła w Polsce. W 1981 r. umiera Wielki Prymas Polski, Ks. Kard. Stefan Wyszyński, który swoją posługą biskupa i duszpasterza przyczynił się do przemożnej obrony Narodu i rodziny... 9 maja 1981 Ojciec Święty Jan Paweł II utworzył Papieską Radę Rodziny, a 13 maja powołał Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną przy Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie... 22 listopada 1981 r. Jan Paweł II podpisał i ogłosił Adhortację *Familiaris Consortio* – o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym... Te rocznice były dla mnie impulsem do zebrania w całość artykułów i wypowiedzi zamieszczonych w pracach zbiorowych, jak np. *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i teologii współczesnej*, Lublin 1985; *Diligis Me? Pasce. Księga Jubileuszowa dedykowana Biskupowi Sandomierskiemu Wacławowi Józefowi Świerzawskiemu na pięćdziesięciolecie święceń kapłańskich 1949-1999*, Sandomierz 1999; *Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Dra hab. Boni-*

facego Miązka w 70. rocznicę urodzin, Londyn 2005; czy różnych czasopismach, np. „Kieleckie Studia Teologiczne”; „Studia Sandomierskie”. Artykuły powstawały na przestrzeni kilkudziesięciu lat, dlatego część z nich może nie uwzględniać najnowszej literatury. Jedynie niektóre z nich ukazują się po raz pierwszy dopiero w tym zbiorze. W takiej pracy trudno było także uniknąć powtórzeń” (s. 9-10).

Recenzowana książka składa się ze słowa wstępnego biskupa sandomierskiego, wprowadzenia autora, a także dwudziestu sześciu tekstów zgromadzonych w sześciu rozdziałach. W rozdziale pierwszym: *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, zostało zamieszczonych sześć tekstów: *Powołanie; Kształtowanie prawidłowej postawy młodzieży w rodzinie; Rodzina kolebką powołań zakonnych; Powołanie nauczyciela w świetle nauczania Jana Pawła II; Godność macierzyńska kobiety w nauczaniu Jana Pawła II; Małżeństwo trzeciego wieku*. Natomiast w rozdziale drugim: *Największa jest miłość*, opublikowano trzy teksty: *Miłość małżeńska na tle współczesnych poglądów antropologicznych; Duch Święty źródłem miłości małżeńskiej i rodzinnej; Więź miłości w Ordo celebrandi matrimonium*. Z kolei w rozdziale trzecim: *Poślubieni w Bogu*, znajdziemy trzy teksty: *Obecność Chrystusa w małżeństwie i rodzinie; Teologia małżeństwa i rodziny w pismach Księdza Profesora A.L. Szafrąńskiego; Eucharystia źródłem małżeństwa chrześcijańskiego*. W następnym rozdziale, czwartym: *Rodzina miejscem uświęcenia człowieka*, autor zamieścił cztery teksty: *Sakrament małżeństwa fundamentem świętości rodziny; Rodzina miejscem uświęcenia człowieka; Budowanie wiary w rodzinie; Rodzina domowym Kościołem*. W rozdziale piątym: *Przejawy troski Kościoła o rodzinę*, omówiono cztery zagadnienia: *Współczesna rodzina w świetle XII Międzynarodowego Kongresu Rodziny w Wiedniu; Naród rodziną rodzin; Ewangelizacja rodziny w nauczaniu Jana Pawła II; Rodzino przekaz wiarę*. W ostatnim rozdziale, szóstym: *Duszpasterstwo rodzin w diecezji sandomierskiej*, zostało ukazanych sześć następujących tekstów: *Chrystus nadzieją rodziny (O duszpasterstwie rodzin w diecezji sandomierskiej); Rodzina w nauczaniu i działalności pasterskiej Sługi Bożego Biskupa Piotra Gołębiowskiego; Rodzina w centrum uwagi – wywiad do „Gościa niedzielnego”; Diecezjalny Rok Rodziny – Konferencja do Osób Życia Konsekwowanego; Rok Rodziny w diecezji sandomierskiej; „Powiedzcie wszystkim, że byłam szczęśliwa w życiu”. Maria Dorota Kwapisz (1934-1983)*. Na końcu zamieszczony został przyjęty przez autora wykaz skrótów. Jednak trochę szkoda, iż autor nie był konsekwentny, gdyż w tekście występują nadal pełne zapisy poszczególnych dokumentów, mimo przyjętego wykazu skrótów. Zamieszczone teksty stanowią w większości teksty naukowe, popularno-naukowe, felietony, a także wygłoszone referaty, konferencje czy też kazania – opublikowane wcześniej w innych miejscach, pracach zbiorowych lub periodykach. Ta różnorodność stanowi olbrzymie źródło czy nawet „kopalnię” jakże wartościowego materiału dotyczącego małżeństwa i rodziny, choć może słuszniejszym byłoby również wprowadzenie podziału nie tylko tematycznego, ale i jakościowego. Nadto wydaje się, iż praca zyskałaby jeszcze na wartości, gdyby

został opracowany spis bibliograficzny, bowiem ułatwiłoby to czytelnikom dalsze poszukiwania w omawianej problematyce.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje potrzeba podejmowania refleksji oraz poszukiwań naukowych, ale i przemyślanych działań pastoralnych, które pomogą przypomnieć i zasugerują nowe propozycje pastoralne ukazujące i wzmacniające wartość małżeństwa i rodziny. Z całą pewnością do takich osób należy autor niniejszej publikacji, ks. dr Cz. Murawski – wieloletni duszpasterz rodzin oraz publikujący na temat małżeństwa i rodziny, czego przykładem jest między innymi omawiana książka *Z Boga siła rodziny*. Można ją polecić wszystkim tym, którzy chcą troszczyć się lub budować rodzinę na Chrystusie i na najwyższych wartościach. Podkreślił to również biskup sandomierski A. Dzięga, który w *Słowie wstępnym* napisał: „Z radością przyjmuję dar tej nowej publikacji, opracowanej przez wieloletniego Duszpasterza Rodzin Diecezji Sandomierskiej, znanego także z wielu działań na mapie duszpasterstwa rodzin w Polsce – Czcigodnego Księdza Prałata Doktora Czesława Murawskiego. Znając go z bezpośredniej współpracy, mogę zaświadczyć, że sprawy duchowego umacniania rodzin są dla niego kwestią najwyższej rangi. Fakt, że książka ta wyrasta z niezwyklego roku 2006, roku wielkich rocznic i wielkiej nadziei, niech sprawi, że lektura tej publikacji i przemyślenia, jakie się zrodzą na jej podstawie, będą dla wielu rodzin oraz dla duszpasterzy i wychowawców także źródłem nowej, silnej nadziei” (s. 7).

Ks. Józef Stala

I Synod Diecezji Legnickiej (2007-2012). Przypatrzmy się powołaniu naszemu

T. 1: *Program odnowy religijno-moralnej*, ss. 361

T. 2: *Dokumentacja*, ss. 375

RED. BOGUSŁAW DROŹDŹ

Legnica 2012

Według *Kodeksu prawa kanonicznego* „synod diecezjalny jest zebraniem wybranych kapłanów oraz innych wiernych Kościoła patrykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu” (kan. 460). Znajduje się on na szczycie wszystkich struktur diecezjalnych i zajmuje uprzywilejowane miejsce w zarządzaniu diecezją przez biskupa. Będąc aktem władzy biskupiej, synod diecezjalny jest jednocześnie wyrazem komunii kościelnej, wyrażającej się we współodpowiedzialności wszystkich członków Kościoła partykularnego za realizację jego posłannictwa zbawczego. Synod diecezjalny jest zgromadzeniem

o charakterze doradczym, ale zwołani duchowni, świeccy i osoby konsekrowane świadczą biskupowi diecezjalnemu pomoc w kierowaniu wspólnotą diecezjalną.

Synod diecezjalny ma charakter pastoralny. Ma on za cel przystosowanie i adaptację praw i norm Kościoła powszechnego do lokalnych uwarunkowań, a także ożywianie działalności duszpasterskiej i apostołskiej w Kościele partykularnym przez propagowanie właściwej doktryny oraz przez wskazanie metod pracy pastoralnej, jakie należy stosować w diecezji.

Przeprowadzenie synodu diecezjalnego jest szczególnie ważne w młodych Kościołach lokalnych, które nie wypracowały własnego prawodawstwa oraz sposobów i metod działalności pastoralnej. Do takich Kościołów należy Kościół legnicki, który został powołany do istnienia w 1992 r., a w roku 2004 przeżył poważne zmiany organizacyjne. Diecezja legnicka korzysta wprawdzie z tradycji Kościoła wrocławskiego, z którego się wywodzi, jednakże jej specyfika i zmiany społeczno-polityczne oraz religijne, jakie zaszły od czasu jej powołania skłoniły jej pasterza do zwołania synodu diecezjalnego.

Ważnym owocem prac synodu są dokumenty synodalne. Zostały one opublikowane w recenzowanej publikacji, zatytułowanej *I Synod Diecezji Legnickiej (2007-2012)*. Nosi ona podtytuł *Przypatrzmy się powołaniu naszemu*, będący motywem przewodnim obrad synodalnych oraz pracy pastoralnej w Kościele legnickim, opierającej się na uchwałach synodu. Pierwszy tom publikacji został zatytułowany *Program odnowy religijno-moralnej*.

Zasadniczy dokument synodalny składa się ze wstępu i trzech rozdziałów. W obszernym wstępie została przedstawiona historia diecezji legnickiej, kulturowe i religijne uwarunkowania działalności pastoralnej na jej terenie oraz cele i zadania odnowy religijno-moralnej, której synod daje inspirację i wyznacza kierunki. Formy i metody odnowy życia religijnego zostały opisane w trzech rozdziałach, odnoszących się do funkcji podstawowych urzeczywistniania się Kościoła. Odnowa funkcji nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej została ujęta w odniesieniu do trzech rzeczywistości: rodziny, parafii i diecezji. Odnowa funkcji nauczycielskiej powinna się dokonywać, jak podaje dokument, pod hasłem *Chrystusa poznać*, odnowa funkcji uświęcania pod hasłem *Chrystusa kochać*, a funkcji pasterskiej – *Chrystusa naśladować*.

W zasadniczym dokumencie synodalnym zostały zawarte wskazania dotyczące podmiotu działalności pastoralnej w parafii i struktur parafialnych oraz struktur diecezjalnych. Ponadto w pierwszym tomie zostały zawarte statuty i regulaminy instytucji diecezjalnych i parafialnych, a także instrukcje, wskazania i zasady dotyczące podejmowanych inicjatyw pastoralnych.

Ważną rolę odgrywa duszpasterstwo synodalne. Składają się nań inicjatywy pastoralne służące przygotowaniu do synodu oraz towarzyszące obradom synodalnym. Celem tych inicjatyw jest poruszenie całej wspólnoty diecezjalnej i jej zaangażowanie w dzieło synodu. Składa się nań przede wszystkim modlitwa

i rozważanie problematyki podejmowanej na synodzie, zwłaszcza w zespołach synodalnych na terenie parafii. Tom drugi recenzowanej publikacji zawiera dokumentację duszpasterstwa synodalnego w diecezji legnickiej. Obejmuje on okres przygotowań do synodu oraz lata prac synodalnych. Na dokumentację składają się dekrety biskupa legnickiego z okresu przygotowawczego synodu, jego homilie wygłoszone podczas Eucharystii na rozpoczęcie synodu i poszczególnych jego sesji oraz na jego zakończenie. Ponadto dokumentacja obejmuje sprawozdania z prac komisji synodalnych, a także relacje i podsumowania prac zespołów synodalnych na szczeblu diecezjalnym, dekanalnym i parafialnym. Dokumentacja synodu jest nie tylko zapisem wydarzeń historycznych, lecz świadectwem duszpasterstwa synodalnego: jego zakresu, problematyki będącej przedmiotem studiów i treścią modlitwy. Pozwala ona na pełniejsze odczytywanie dokumentów synodalnych, aby nie skupiać się tylko na ich literze, lecz także na odkrywaniu ich „ducha”.

Analiza dokumentów I Synodu Diecezji Legnickiej pozwala wysnuć wniosek, że w tym Kościele partykularnym dużą wagę przywiązuje się do rodziny. Uznaje się ją za Kościół domowy, który jest nie tylko wspólnotą osób uświęcających się wzajemnie i wspólnie dążących do zbawienia, ale też wspólnotą ewangelizującą, otwartą na parafię, a przez nią na Kościół powszechny. Rodzina postrzegana jest także jako wspólnota formacji chrześcijańskiej, w której wiele uwagi przykładana jest do przygotowania młodego pokolenia do dawania świadectwa chrześcijańskiego życia poprzez obecność w świecie, głoszenie Dobrej Nowiny słowem i przykładem, a także do aktywnego zaangażowania w życie wspólnoty eklezjalnej. W dokumentach wskazuje się również na konieczność udzielania wszechstronnej pomocy rodzinie przez parafię i diecezję w wypełnieniu jej posłannictwa.

W dokumentach synodalnych wiele miejsca poświęcono parafii. Jest ona miejscem, w którym wierni słuchają słowa Bożego głoszonego w różnych formach, spotykają Chrystusa w sakramentach i zanoszą swoje modlitwy do Boga oraz dają świadectwo miłości chrześcijańskiej. Dokumenty synodalne podkreślają podmiotową rolę ludzi świeckich w budowaniu parafii jako wspólnoty wiary, kultu i miłości braterskiej. Synod wyraził troskę zwłaszcza o młode pokolenie chrześcijan, które przejawia tendencję do ulegania laicyzacji. Sposobem budowania parafii jako wspólnoty jest – oprócz chrześcijańskiego stylu życia – uczestnictwo parafian w zrzeczeniach religijnych i realizacja apostołatu społecznego.

Struktura i treść dokumentów synodalnych pozwalają na wysnucie wniosku, że działalność pastoralna na płaszczyźnie diecezjalnej opiera się na zasadzie pomocniczości. Duszpasterstwo i apostołstwo postrzegane są w kontekście nowej ewangelizacji, która realizowana jest przez poszczególnych wierzących, rodziny, parafie, w ramach wspólnoty diecezjalnej. Służebny charakter urzędów w Kościele został wypuklony zwłaszcza w odniesieniu do struktur diecezjalnych.

Analiza treści dokumentów I Synodu Diecezji Legnickiej pozwala wysnuć wniosek, że synod jest przejawem dynamizmu tego Kościoła lokalnego. Dyna-

mizm ten, jak wynika z dokumentacji, towarzyszył przygotowaniu i obradom synodalnym; jest również wewnętrznym składnikiem programu odnowy religijno-moralnej w diecezji legnickiej. Wynika on z nadziei, jaką w Chrystusie pokładają ojcowie synodalni oraz wspólnota Kościoła legnickiego.

Ks. Dariusz Lipiec

*Sprawozdanie z XII Europejskiego Kongresu Katechetycznego
„Inicjacja chrześcijańska w perspektywie nowej ewangelizacji”
(Rzym, 7-10.05.2012)*

W dniach od 7 do 10 maja 2012 r. w rzymskim *Domus Mariae – Palazzo Carpegna* odbył się XII Europejski Kongres Katechetyczny. Jego organizatorem była Komisja Katecheza, Szkoła i Uniwersytet działająca przy Radzie Konferencji Episkopatów Europy (CCEE). Na czele wspomnianej Komisji stoi abp V. Nichols z Westminster w Wielkiej Brytanii. W zjeździe wzięło udział 67 osób z 26 krajów Europy. Wśród nich obecni byli biskupi, prezbiterzy, zakonnicy, siostry zakonne i świeccy, na których spoczywa odpowiedzialność za katechezę. Polskę reprezentowali: abp J. Michalik – metropolita przemyski, przewodniczący KEP i wiceprzewodniczący CCEE; bp M. Mendyk – biskup pomocniczy legnicki, przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego KEP, oraz ks J. Kowalczyk – katechetyk z diecezji legnickiej przebywający aktualnie na stypendium naukowym na Wydziale Nauk o Wychowaniu Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie.

Przez cztery dni wygłoszono następujące referaty: *Pluralizm wtajemniczenia chrześcijańskiego jako propozycja pastoralna dla młodych dzisiaj* – bp A. Schwarz z Gurk-Klagenfurt, delegat ds. katechezy Konferencji Episkopatu Austrii; *Inicjacja chrześcijańska w dynamice nowej ewangelizacji* – abp P.-M. Carré z Montpellier we Francji, sekretarz specjalny synodu biskupów poświęconego nowej ewangelizacji; *Katecheza i celebrowanie Mszy świętej pierwszokomunijnej* – prof. A. Biesinger z Instytutu Pedagogiki Religijnej na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu w Tybindze; *Katecheza i celebrowanie sakramentu bierzmowania* – prof. S. Van den Bossche, Dyrektor Krajowego Biura Katechetycznego w Belgii; *Możliwość i okazja katechezy katechumenalnej w kontekście roku liturgicznego Kościoła bizantyjskiego* – prof. L. Obbágy, wykładowca katechetyki w Instytucie Teologicznym św. Atanazego w Nyíregyháza na Węgrzech; *Wtajemniczenie chrześcijańskie na Węgrzech i we wschodniej Europie* – bp G. Udvardy z Pécs, delegat ds. katechezy Konferencji Episkopatu Węgier; *Wtajemniczenie chrześcijańskie w dynamice wiary* – bp J. Salinas Viñals z Tortosa w Hiszpanii.

W kongresowych obradach uwaga została poświęcona dzieciom i młodzieży w wieku od 7 do 16 lat, co w warunkach polskich przekłada się na uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Okazją do dyskusji i inspirującej wymiany doświadczeń stała się prezentacja wyników ankiety przeprowadzonej w wybranych państwach Europy, a następnie praca w grupach językowych (włoskiej, niemieckiej, francuskiej lub angielskiej).

W Dniu Europy, w środę 9 maja uczestnicy Kongresu mieli możliwość zwiedzenia bazyliki św. Klemensa z jej ciekawymi podziemiami, a następnie udali się do bazyliki Matki Bożej Większej, w której o godz. 19.00 celebrowana była uroczysta Eucharystia w intencji naszego kontynentu pod przewodnictwem prymasa Węgier kard. P. Erdő pełniącego funkcję przewodniczącego CCEE.

W ostatnim dniu Kongresu Mszę św. celebrował abp J. Michalik, który dokonał również podsumowania kilkudniowych obrad i udzielił wszystkim końcowego błogosławieństwa.

Spotkanie uświadomiło uczestnikom, że katecheza ma być przede wszystkim doświadczeniem Boga, a zadaniem katechety jest troska o doprowadzenie do przyjaźni z Panem Jezusem. Komunikat końcowy XII Europejskiego Kongresu Katechetycznego zauważa, że inicjacja chrześcijańska stanowi integralną część nowej ewangelizacji ludzi młodych, ale także ich rodziców oraz całej wspólnoty eklezjalnej, dlatego nie powinna być marginalizowana. Wprawdzie wprowadzenie w chrześcijaństwo to doświadczenie osobiste, jednak nie może być przeżywane poza wspólnotą. To dlatego ważne jest przekazywanie osobistych doświadczeń wiary przez tych, którzy niegdyś ją otrzymali i postępują na co dzień według jej zasad. Pełna treść komunikatu w języku włoskim, francuskim i angielskim znajduje się na stronie www.ccee.chiesacattolica.it.

Ks. Jarosław Kowalczyk

*Sprawozdanie z Międzynarodowej konferencji z okazji
dorocznego zjazdu członków Stowarzyszenia Teologów Moralistów
„Nowy ateizm – nowa ewangelizacja.
Rozmowy o moralności na dziedzińcu pogan”
(Niepokalanów, 17-19.06.2012)*

Tegorocznemu zjazdowi polskich teologów moralistów towarzyszyło interesujące sympozjum, którego tematem był *Nowy ateizm – nowa ewangelizacja. Rozmowy o moralności na dziedzińcu pogan*. Odbył się on w Niepokalanowie, który z racji niestrudzonej działalności św. Maksymiliana może być uważany za symbol nowej ewangelizacji. Za Niepokalanowem stoi bowiem konkretna działalność gospodar-

cza, kulturowa, wydawnicza. Z postawy zaś o. Kolbego bije siła miłości heroicznej, która uczy, jak rozmawiać z ateistami, z dawnymi komunistami, którzy mówią językiem Dawkinsa i z tymi, którzy piszą na ateistycznych forach.

W tym kontekście problemy moralne i świadectwo budowniczych cywilizacji miłości jest kluczowe. Na sympozjum teologów moralistów zostały zaproszone dwie grupy naukowców: filozofów, których zadaniem jest precyzyjne ujęcie strategii argumentacyjnych, oraz duchownych i świeckich, którzy żyją w krajach, gdzie ateizm święcił czy święci triumfy, a więc w Czechach, byłym NRD i na Ukrainie. Niezwykle pouczające dla słuchaczy były referaty prof. P. Gutowskiego z KUL-u o epistemologicznych podstawach nowego ateizmu oraz ks. prof. E. Tiefensee z Erfurtu, który mówił o religijnym indyferentyzmie jako wyzwaniu oraz szansie. Dr H. Krysztal ze Lwowa pokazywała wysiłki siostrzanych Kościołów Ukrainy w odbudowie moralnej społeczeństwa postkomunistycznego.

Prof. P. Gutowski zwrócił uwagę nie tylko na radykalizm twierdzeń nowego ateizmu, ale przede wszystkim uwrażliwił teologów na konieczność zapoznania się z twierdzeniami scjentyzmu biologistycznego (teoria ewolucji, kognitywistyka, neuroetyka). Wyniki tych nauk są bowiem sprytnie wykorzystywane i nadużywane w argumentacji ateistycznej. Nieznajomość tych treści powoduje, że ateści nie tylko drylują w splendorze naukowym, ale ponadto przedstawiają chrześcijan jako naukowych ignorantów.

Prof. E. Tiefensee z Erfurtu przekonywał, że – z niemieckiego punktu widzenia – problemem obecnie jest nie tyle ateizm, co obojętność religijna. Głośni przedstawiciele nowego ateizmu, nazywani czasami „czterema jeźdźcami Apokalipsy”, znajdują posłuch głównie tam, gdzie silne są fundamentalistycznie nastawione Kościoły protestanckie, które nie zmierzyły się z ideami Oświecenia. W niektórych regionach Niemiec – mówił profesor – religia obchodzi znikomą ilość osób.

Na tym tle polskie strategie argumentacyjne ukazali księża profesorzy: I. Bokwa, J. Sobkowiak, oraz uczestnicy dyskusji panelowej, a mianowicie: S. Nowosad, S. Skobel, A. Pryba i K. Glombik. Udział w panelu brał także znany etyk z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. P. Łuków. Dowodził on m.in., że przekonania moralne mogą rodzić się niezależnie od religii.

Każdy dzień konferencji rozpoczął się od Mszy św. sprawowanej w bazylice NMP. Mszom św. koncelebrowanym przewodniczył najpierw bp prof. J. Wróbel z Lublina, następnie bp prof. A. Dziuba z Łowicza. Głosili oni przy tej okazji okolicznościową homilię. Odbył się także tradycyjnie wieczór braterski wraz z ciekawymi wspomnieniami na temat swoich naukowych mistrzów, przedstawieniem swych środowisk naukowych oraz ze swymi projektami badawczymi. Dzieleno się również swymi nowymi publikacjami oraz wspomniano kolegów, którzy nie mogli przyjechać na tegoroczny zjazd. Warto zauważyć, że najliczniej w tym roku pojawili się teologowie moralisci z Lublina, wraz z bp. J. Wróblem i dwoma prorektorami tej uczelni, a mianowicie ks. prof. S. Nowosadem i o. prof. A. Derdziukiem.

Ważkim akcentem tegorocznego zjazdu moralistów był projekt Księgi Pamiętkowej poświęconej znanemu moralistcie ks. prof. P. Góralczykowi. Redakcji tego dzieła podjął się ks. prof. S. Skobel. Należy podkreślić także, iż w tym roku Zarząd Stowarzyszenia Teologów Moralistów przyznał specjalne wyróżnienie ks. dr. hab. T. Zadykowiczowi za jego książkę habilitacyjną pt. *Sequela Christi et imitatio hominis. Paradygmat naśladowania we współczesnej refleksji teologicznomoralnej. Źródła i perspektywy* (Lublin 2011, ss. 529). W czasie zjazdu przeprowadzono sondaż dotyczący tematu kolejnego spotkania moralistów oraz miejsca, gdzie mogłoby się ono odbyć.

Ks. Tadeusz Reroń

Sprawozdanie z I Krajowego Kongresu Diecezjalnych Rad Duszpasterskich „Rozpoznanie, dialog, współpraca”
(Licheń, 22-23.09.2012)

W dniach 22-23 września 2012 r. odbył się w Licheniu I Krajowy Kongres Diecezjalnych Rad Duszpasterskich pod hasłem *Rozpoznanie, dialog, współpraca*. Organizatorem spotkania była Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, przy współudziale Stowarzyszenia Pastoralistów Polskich. Do udziału zostali zaproszeni przedstawiciele Rad ze wszystkich diecezji w Polsce. W sumie reprezentowanych było 37 diecezji, a w Kongresie uczestniczyło 140 osób.

Hasło Kongresu zostało zaczerpnięte z adhortacji apostołskiej bł. Jana Pawła II *Christifideles laici* (25), w której Ojciec Święty napisał: „W związku z tym Synod wzywał, aby popierać tworzenie Diecezjalnych Rad Duszpasterskich, które w razie potrzeby spełniają funkcję organów doradczych. W rzeczywistości chodzi tu o zasadniczą formę współpracy i dialogu, a także rozpoznania, na szczeblu diecezjalnym. Udział świeckich w tych radach pozwoli rozszerzyć zakres konsultacji, a zasada współpracy, mającej w pewnych przypadkach charakter decyzyjny, będzie stosowana szerzej i odważniej”. Jako motto biblijne wybrano słowa „Idźcie i wy do mojej winnicy” (Mt 20,4). Cele Kongresu były następujące: spotkanie katolików świeckich i duchownych z różnych diecezji, którzy wchodzi w skład Diecezjalnych Rad Duszpasterskich; przyjrzenie się działalności Diecezjalnych Rad Duszpasterskich w Kościele w Polsce; ukazanie możliwości współpracy między Diecezjalną Radą Duszpasterską a biskupem diecezjalnym i członkami Rady między sobą; ukazanie konieczności rozpoznania sytuacji Kościoła w celu owocnej realizacji programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce; docenienie dialogu mię-

dzy biskupem diecezjalnym a Diecezjalną Radą Duszpasterską w celu budowania Kościoła jako wspólnego domu.

Kongres rozpoczął się w sobotę 22 września o godz. 11.30 słowami powitania abp. S. Gądeckiego, metropolity poznańskiego oraz przewodniczącego Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Arcybiskup wprowadził w tematykę spotkania, wyjaśniając temat i ukazując źródło jego pochodzenia. Przedstawił również plan i zaproszonych prelegentów. Po słowie gospodarza Kongresu o głos został poproszony profesor PWT we Wrocławiu ks. dr hab. B. Drożdż. Wygłosił on wykład *Diecezjalna Rada Duszpasterska w dokumentach Vaticanum II oraz w posoborowych dokumentach Kościoła w Polsce*. Prelekcja ta była teoretyczną podstawą do dalszych obrad. Każdy z uczestników miał okazję wsłuchać się w nauczanie Magisterium i uświadomić sobie, jakie są oczekiwania Kościoła wobec wiernych doradzających biskupowi diecezjalnemu. Następnie o głos zostali poproszeni pracownicy naukowcy Wydziału Teologii Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego: ks. dr T. Wielebski i mgr M. Tutak. Zaprezentowali oni wyniki badań dotyczących działalności Diecezjalnych Rad Duszpasterskich w polskich diecezjach. Badanie zostało przeprowadzone w pierwszej połowie 2012 r. w dwóch etapach. Najpierw zostały przeanalizowane statuty, kopie protokołów z ostatnich dwóch lat i listy członów Diecezjalnych Rad Duszpasterskich, które nadesłali przedstawiciele Kurii. Na 41 diecezji odpowiedziało 31. Następnie, na podstawie nadesłanych list, do 12 losowo wybranych członków każdej diecezji reprezentujących poszczególne stany, została przesłana ankieta składająca się z 15 pytań. Pocztowe zwroty wyniosły 42%. Z analizy treści dokumentów Diecezjalnych Rad Duszpasterskich wynika, że w wielu diecezjach Rady jeszcze nie funkcjonują bądź ich forma nie jest zgodna z wytycznymi Magisterium, bo zwłaszcza pod tym kątem badano statuty. Tam gdzie Rady działają, w sposób zadowalający wypełniają swoją funkcję.

Po obiedzie i modlitwie przed Najświętszym Sakramentem nastąpiła druga część pierwszego dnia obrad kongresowych. Uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy i podczas wspólnej dyskusji zastanawiali się nad dwoma zadanymi tematami. Dwa pierwsze zespoły zatrzymały się nad tematem *Biskup i jego rada duszpasterska*. Obradom tych grup przewodniczyli: abp D. Zimoń z Katowic i bp A. Lepa z Łodzi. Dwa kolejne zespoły czyniły refleksje nad tematem *Rada duszpasterska we współpracy z biskupem diecezjalnym*. Zajęcia te animowane były przez przedstawicieli diecezji zielonogórsko-gorzowskiej i archidiecezji przemyskiej. Po nieszporach nastąpiła dalsza część wykładowa. Pierwszym prelegentem był bp J. Kupny z Katowic, który zaprezentował dokument Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o człowieka i dobro wspólne*. Natomiast po Eucharystii bp G. Ryś z Krakowa przybliżył zebrany doświadczenia nowej ewangelizacji w Polsce. Prelegent jest przewodniczącym Zespołu ds. Nowej Ewangelizacji działającego przy Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski. Po tym wystąpieniu nastąpiła dys-

kusja, podczas której duża liczba uczestników Kongresu zabrała głos, przedstawiając swoje opinie na temat działań ewangelizacyjnych w Polsce.

Drugi dzień Kongresu rozpoczął się od Eucharystii sprawowanej w bazylice mniejszej w Licheniu. Następnie wybrane wcześniej osoby dokonały podsumowania prac w grupach i przedstawiły wnioski, które wysunęły poszczególne zespoły. W dalszej części głos zabrał ks. dr K. Piechaczek, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej w Gliwicach. Zaprezentował on temat *Rola Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej w adaptacji ogólnopolskiego programu duszpasterskiego do warunków diecezjalnych*. Po tym wystąpieniu nastąpił ostatni wykład kongresowy przygotowany przez K. Jankowiaka z Poznania *Rola osoby świeckiej w pracach Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej*. Po krótkiej dyskusji, podsumowania I Krajowego Kongresu Diecezjalnych Rad Duszpasterskich dokonał abp S. Gądecki. Najpierw wydobyl sedno myśli wyrażonych w poszczególnych prelekcjach i podzielił się swoją refleksją. Podziękował również wszystkim zaangażowanym w przygotowanie i prowadzenie spotkania. Na koniec zaprosił przedstawicieli wszystkich diecezji na I Kongres Parafialnych Rad Duszpasterskich, który odbędzie się w dniach 14-15 września 2013 r. w Licheniu.

Ks. Bogusław Wolański